№ 6 (37). Rok III. Warszawa, dn. 15 kwietnia 1923 r. Cena mk. **500.**

STRZELEC

ORGAN T-WA ZWIĄZEK STRZELECKI.

Adres Redakcji i Administracji: Al. JEROZOLIMSKIE № 27 (dawniej 41). TELEFON 415-81.
Administracja otwarta: od g. 12-ej rano do 4-ej p. p.
Redaktor przyjmuje: Od g. 2-ej do 4-ej p. p. **Redakcja rękopisów nie zwraca.**
Przedruk artykułów dozwolony z zaznaczeniem źródła.

Obozy wychowania fizycznego i wojskowego.

Zarówno władze Organizacji, jak i członkowie Związku Strzeleckiego doceniają wartość organizowanych przez wojskowość obozów letnich i zimowych, są więc one należycie obesłane i nigdzie nie zbrakło kandydatów. Władze wojskowe dobrze obliczyły korzyści, jakie osiąga w ten sposób państwo, wychowywując fizycznie i szkoląc wojskowo młodzież w obozach przysposobienia rezerw, więc o tych korzyściach nie będę mówił. Zbliża się natomiast pora organizowania obozów letnich, więc zastanówmy się jakie korzyści odnosi uczestnik obozu przysposobienia rezerw, a następnie Organizacja, która go na ten kurs wysłała. Pobyt na świeżem powietrzu, stosowanie gier, sportów i zabaw ruchowych ma dla nas, mieszczuchów, duże znaczenie. Bezpośrednie obcowanie z naturą, współżycie gromadne z rówieśnikami, szlachetne współzawodnictwo, systematyczność w pracy i karność wewnętrzna są czynnikami dodatnio wpływającemi na charakter młodzieży. Prowadzone w obozie wykłady z historji, krajoznawstwa bądź przyrody wzbogacają naszą wiedzę i podnoszą stopień inteligencji, a niejednokrotnie pobudzają do dalszej pracy nad sobą i innemi. Tężyzna fizyczna daje również zdrowie moralne. Z bezpośrednich korzyści, jakie osiąga uczestnik kursu przysposobienia rezerw, podkreślić należy rozwój fizyczny, rozszerzenie horyzontów myślenia, ulgi w służbie wojskowej, możność zajęcia stanowiska płatnego instruktora i t. p. A jakież korzyści odnosi organizacja, posiadająca własne bądź też zasilająca organizowane przez władze wojskowe obozy p. r.? Organizacji takiej, jak Związek Strzelecki, która obrała sobie za cel wychowanie i wyszkolenie żołnierza-obywatela, zależy na tym, aby nie była silną tylko liczebnością członków, ale i ich jakością! Więc czynnik wychowawczy, stosowany umiejętnie względem młodzieży, przebywającej w obozach, ma dla nas wielkie znaczenie. Dobry instruktor jest niemal podstawą istnienia oddziału, którego członkowie z dobrej woli, w zrozumieniu korzyści płynących dla Państwa i własnych, należą do Związku Strzeleckiego.

Obozy wychowania fizycznego i wojskowego dają dobrych instruktorów i to również

ma dla nas bardzo poważne znaczenie. Korzyści takich organizacja osiąga więcej zasilając obozy p. r. przez swych członków, lecz nie sposób ich w krótkim artykule wyliczać i omawiać. Wspomniałem o ważniejszych i to wystarczy, aby do władz i członków Związku Strzeleckiego skierować wezwanie: zakładajcie i zasilajcie obozy letnie wychowania fizycznego i wojskowego. Po trudach pracy w miastach odetchniecie świeżem powietrzem wsi, pokrzepicie ciało i ducha, by w pracy wytrwać i zawsze być gotowym do spełnienia najszczytniejszego swego obowiązku.

L. Z.

Osadnictwo wojskowe na Kresach a Związek Strzelecki.

Na zasadzie ustawy sejmowej z dn. 17. 12. 1920 r. o nadaniu ziemi zasłużonym żołnierzom pracuje obecnie na kresach wschodnich Rzeczypospolitej przeszło 7000 żołnierzy-osadników.

Świadczyć oni mają, *że żołnierz polski* nietylko bronią i krwią własną ziemie te z Macierzą po długiej rozłące zespolić zdołał — ale też pracę swą i najlepsze swe siły nieść umie w ofierze, by podnieść lub tworzyć kulturę duchową i gospodarczą na kresach i wzmocnić węzły, jakie je łączą z Polską.

W ciężkim znoju, wśród najgorszych nieraz warunków pracują osadnicy wojskowi, rozrzuceni luźno na olbrzymich i mało dostępnych przestrzeniach kresowych i wysiłkiem woli pokonywują wszelkie przeciwności losu i trudności, napotykane na tej drodze.

Jako żołnierze polscy, nauczeni trwać w najgorszych warunkach i zwyciężać—pracują i łamią przeszkody z wiarą, że tam, gdzie zwyciężali orężem, zwyciężyć muszą pracą i wytrwałością.

Obowiązki osadników są wielkie, a więc *wobec Państwa*, którego żołnierzami i obrońcami pozostają w dalszym ciągu, a w pracy pokojowej ugruntować mają ideę państwowości polskiej na kresach.

Wobec ziemi, z której uczynić winni wzorowy warsztat pracy, zabezpieczający im byt skromny.

Wobec ludności miejscowej, której nieść winni kulturę polską, oświatę i pomoc braterską w gospodarczym doskonaleniu się i przykładem własnym i pracą wychowywać lud miejscowy na dobrych obywateli państwa polskiego, zachowując przy tem całkowitą tolerancję i poszanowanie praw obywateli polskich innych narodowości.

Wobec siebie samych, bo osadnicy winni kształcić swój umysł, gdyż tylko oświecony osadnik przynieść może korzyść państwu, społeczeństwu i ziemi, z której ma żyć. Osadnicy tępić muszą u siebie wszelkie złe nawyki wojenne, żołnierskie — zachować zawsze i cenić godność własną.

Z pracą osadników i z organizacją tychże, t. j. Związkiem Osadników zetknąć się musiał Związek Strzelecki.

Zbyt wiele wspólnych zadań i tych samych obowiązków mają obie Organizacje, ażeby mogły iść luzem.

Idea Związku Strzeleckiego tworzenia obrony Państwa przez samo społeczeństwo znalazła żywy oddźwięk na kresach — zadanie Związku Strzeleckiego wychowania obywateli w duchu państwowości polskiej, szerzenia kultury polskiej jest szczególnie ważne na kresach.

Związek Osadników, jako organizacja zawodowa, stara się w obecnych ciężkich warunkach podnieść przedewszystkiem gospodarczo swoich członków i tworzyć samopomoc własną. Wymagać wprost trudno, by równocześnie wypełniali osadnicy inne zadania, jako to: pracę kulturalno-oświatową, wojskową i t. d. Osadnicy budować muszą chaty swoje i ziemię obrabiać prawie wyłącznie własnemi rękoma. Przytem towarzyszy osadnikowi zazwyczaj nieufność i podejrzliwość miejscowej ludności, zwłaszcza wiejskiej, która na reformę rolną czeka dość niecierpliwie.

Związek Strzelecki — organizacja społeczna na dobrej woli obywateli oparta — znalazł dla swej pracy wojskowo-wychowawczej na kresach oparcie mocne w szeregach osadników, przeważnie starych i doświadczonych podoficerów i oficerów. Element to bardzo wartościowy w Związku Strzeleckim—element

podstawowy wszelkiej pracy społecznej na Kresach, bo najbardziej ruchliwy, uświadomiony i dyscyplinowany.

Osadnicy mają w Związku Strzeleckim możność wypełniania swych obowiązków względem Państwa, tworząc siłę obronną i potęgując swe zdolności wojskowe, względem miejscowej ludności zaś, wychowując ją na karnych obywateli Państwa i uświadamiając nieoświeconych.

Dla osadników jest i winien być Związek Strzelecki tą placówką, na której zejść się mają i mogą z miejscowymi włościanami, robotnikiem czy inteligentem, bez żadnych zawiści i uprzedzeń, gdyż jeden mają cel, jednakie prawa i obowiązki.

Osadnik wojskowy musi tam stać się kierownikiem, nauczycielem i instruktorem wojskowym równocześnie.

Z całym uznaniem podkreślić należy, że bardzo wielu osadników jest już w szeregach Związku Strzeleckiego i idea strzelecka cieszy się coraz większą popularnością.

Związek Strzelecki winien ze swej strony zaznajamiać z potrzebami osadników i ich pracą społeczeństwo, które obecnie tak mało mówi o osadnikach, tak mało zna ich życie.

Władze Związku Strzeleckiego winny jak największą wagę kłaść na rozwinięcie należytej pracy kulturalno-oświatowej w oddziałach kresowych.

Związek Strzelecki uzyskać winien należyte ulgi wojskowe, szczególnie dla osadników, którzy ćwiczą się w Związku Strzeleckim, powoływanie bowiem na ćwiczenia pociąga za sobą zastój w gospodarstwie, a nieraz ruinę.

Osadnik wojskowy w swej ciężkiej pracy, gdy mu ręce omdlewają i zapał słabnie — wiedzieć winien, że nie jest osamotniony, że opiekuje się nim naród cały i władze państwowe.

Strzelec z Kresów.

Korespondencje.

ZWIĄZEK STRZELECKI W KURYTYBIE

Idea Związku Strzeleckiego dotarła już na drugą półkulę i znalazła oddźwięk pośród wychodźtwa polskiego w Paranie. Idea urzeczywistniać się poczyna w realnej pracy, rezultat której podajemy poniżej. Gdzie tylko znajdą się jednostki ożywione tą ideą, nie szczędzące trudów i pracy—tam zezultaty są b. dobre. Jednostką taką na miejscowym terenie jest b. oficer Legjonów, ob. M. Lipecki, dzięki pracy którego powstały ośrodki organizacyjne w Kurytybie i poza nią. Dotychczasowe rezultaty pracy przedstawiają się jak następuje:

Oddział w Kurytybie, którego komendantem jest ob. Głuszczyński, liczy 125 ludzi; oddział w Guaranny mm, którego komendantem jest ob. Erechim, liczy 54 ludzi; oddział w Bacachery-Kamienno liczy 30 ludzi, oddział w Rio Claro mm. Mar. Mallet, którego komendantem jest ob. Szlachta, liczy 28 ludzi; oddział w Epucarana mm. Tkerezina, którego komendantem jest ob. Berecki, liczy 25 ludzi.

Ogółem więc Związek Strzelecki w Kurytybie liczy 262 członków. Dwumiesięczny kurs instruktorski ukończyło 25-ciu strzelców. Pierwszy Strzelecko-Harcerski Zjazd Walny w Paranie powołał do życia komendę główną Polskich Towarzystw Sportowych w Brazylji, nazwa zaś dotychczasowa Tow. „Strzelec Parański“—została zmieniona na Tow. Sport-Gimn. „Junak“. Kompetencje Komendy Głównej Polsk. Tow. Sport. w Brazylji są te same w stosunku do „Junaka“ jak i „Harcerza“ oraz wszystkich innych zrzeszonych towarzystw sportowych. Wspomniany Zjazd przesłał Związkowi Strzeleckiemu w Polsce, jako bratniej organizacji „wyrazy czci za pracę dla dobre Ojczyzny“.

Strzelcy Rzeczypospolitej Polskiej ślą Wam serdeczne pozdrowienia i życzenia powodzenia w pracy! *Zet.*

UROCZYSTY WIECZÓR KU CZCI JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W ŁUCKU.

W dniu 19 marca, jako w dniu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, odbył się w Łucku uroczysty wieczór, zorganizowany przez Za-

rząd Okręgowy T-stwa Strzelec. Organizatorzy główni wieczoru, mecenasi: Staniewicz, Huskowski, Wyrzykowski i Leszczyński, oraz inspektor G. U. Z., p. Płachta, wspólnie z zaproszonemi paniami, postarali się o piękne przystrojenie kwiatami, kilimami i dywanami sali Domu Ludowego.

Punktualnie o godz 8 m. 30 wieczorem przybyli do Domu Ludowego przedstawiciele władz, a mianowicie p. Wojewoda, Stanisław Srokowski, ze swym sekretarzem, p. Osuchowskim, prezes G.U.Z., p. Stefan Kulczyński, starosta pow. Łuckiego, ppuł. Kalabiński, dowódca garnizonu, oraz liczni przedstawiciele miejscowego społeczeństwa.

Wieczór rozpoczął się krótkiem zagajeniem przez prezesa Zarządu Okręgu Strzelca, mecenasa Antoniego Staniewicza, poczem wygłosił odczyt redaktor Jan Ursyn-Zamarajew. Mówca scharakteryzował zasługi Piłsudskiego na tle smutnych dziejów ostatniego przed wojną ćwierćwiecza, jako świadek i uczestnik wielu przejść narodowych i jako rówieśnik późniejszego Twórcy Armji polskiej. W oryginalnem ujęciu, na podłożu własnych wspomnień, dał p. J. Ursyn interesującą ocenę tej pracy podziemnej i tej idei świetlanej, jaka przyświecała Piłsudskiemu od roku zwłaszcza 1907-go i powiodła go do zwycięstwa — do wywalczenia Wolności i Niepodległości. Odczyt red. Ursyna zebrani przyjęli gorącemi oklaskami, poczem orkiestra 24 pułku piechoty odegrała „Hymn narodowy".

Drugą część uroczystego wieczoru poświęcono popisom muzycznym, oraz deklamacjom. Pan Zadarnowski grał na fortepianie, pp. Łakociński, Dobrowolski i Medyński odegrali trio na skrzypce, altówkę i fortepian, p. Hanuszewski nastrojowo odśpiewał „Dwuch grenadjerów" i „Białe róże" Kozara-Słobudzkiego, a p. Dąbrowski—kilka piosenek. Deklamowały bardzo ładnie p. p. Felińska i Pomianowska. Wieczór przeciągnął się do godz. 11-ej w miłym i podniosłym nastroju. Po wieczorze pluton strzelców z orkiestrą na czele przeszedł przez miasto do kwatery komendanta Płachty, dokąd odprowadził sztandar własny.

Po wieczorze Zarząd Strzelca wołyńskiego wysłał depeszę do Marszałka Piłsudskiego z powinszowaniem w dniu Imienin.

Z SOSNOWCA.

Jak rok rocznie szykowaliśmy się, by wyrazić Komendantowi szczere nasze uczucia, w dniu Jego Imienin. Skoro dzisiaj odpadła urzędowa uroczystość, jako dla Naczelnika Państwa, stał się Komendant nam bliższym, naszym widomym symbolem walk przeszłych, treścią dzisiejszej naszej pracy, to też postanowiliśmy uczcić dzień Jego Imienia w uroczystym skupieniu serc i umysłów naszych.

Wszystkie oddziały nasze w dniu 18. 3. 1923 r. przeprowadziły zbiórki, na których odczytanym został rozkaz dzienny i wygłoszone pogadanki-życiorysy.

Prócz uroczystości oddziałowych, z inicjatywy Związku Strzeleckiego w porozumieniu z organizacjami: b. legjonistów i P. O. W. urządzoną została w dniu 18. 3. 1923 r. Uroczysta akademja w Dąbrowie Górniczej i w dniu 19. 3. 23 r, wieczornica w Sosnowcu.

Na obu uroczystościach silnie reprezentowaną była inteligencja, a nastrój był wyśmienity.

Dzień Imienin obchodziliśmy uroczyście, zagłębiając się w życie i prace Komendanta i postanowiliśmy niezłomnie trwać przy idei Komendanta i pracą usilną kształtować Nową Polskę.

Z ŻYCIA ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W KALISZU.

Oddziały miasta Kalisza, jakkolwiek bardzo niedawno zorganizowane, wykazują dużą żywotność tak pod względem wyszkolenia, jak i pracy kulturalnej. Oto w ciągu miesiąca marca staraniem Oddziału t. zw. „propagandy" urządzono dla strzelców i gości wieczór ku uczczeniu Imienin Pierwszego Strzelca, J. Piłsudskiego.

Odbyto dłuższy marsz do Opatówka i z powrotem. W drugi dzień świąt W. Nocy zorganizowano tradycyjne „jajko". Młodzi i starsi „Strzelcy" przy dźwiękach orkiestry i śpiewkach przepędzili mile parę godzin, dając dowód, że praca strzelecka daje nie tylko naukę wojacką, ale przejawia się i na drodze kultury, uszlachetniając i podnosząc młodszą brać, a pobudzając osłabłe siły starszych do stawania w jednym szeregu Żołnierzy-Obywateli.

W dniu 22 ub. m. oddziały Związku Strzeleckiego wzięły udział w uroczystości urządzonej z powodu ostatecznego ustalenia przez konferencję ambasadorów granic wschodnich.

W czasie defilady tuż za wojskiem sprężystym żołnierskim krokiem przemaszerował bataljon Strzelców. Prowadził go ob. Głębowski w z. komendanta podokręgu Związku Strzeleckiego, ob. Wilczyńskiego. Dobrze umundurowany, doskonale zorganizowany i wyćwiczony oddział sprawiał jaknajlepsze wrażenie. Widać też było, że w bataljonie tym panuje żelazna dyscyplina. Karność i posłuszeństwo, któremu się strzelcy dobrowolnie poddają, dowodzą, że nie zaginęła w nich jeszcze tradycja po tych, którzy w roku 1914, nie oglądając się na żadne orjentacje, poszli walczyć o Polskę.

Niedzielna zbiórka alarmowa pokazała, że Państwo może zawsze liczyć na stowarzyszenia wojskowo-wychowawcze i gdy nadejdzie potrzeba, członkowie tych stowarzyszeń będą umieli walczyć o naszą niepodległość i nieść swoje życie w ofierze za umiłowaną Ojczyznę—Polskę.

Jak nam wiadomo komenda miejscowa oprócz przygotowań do kursu instruktorskiego, planuje na sezon letni cały szereg miłych i pożytecznych wycieczek do miejscowości bądź historycznie pamiątkowych, bądź zabytków kultury, aby tą drogą brać strzelecką zapoznać z tem, co kraj nasz posiada.

Czynią się też wielkie przygotowania do uroczystego poświęcenia sztandaru Podokręgu, na którą mają ściągnąć wszystkie oddziały oraz delegację sąsiednich Okręgów. Jak jednak łatwą u nas jest praca ku podniesieniu młodszej braci i każden wysiłek ku celom szlachetniejszym, niech posłuży tak niewielki przykład, że gdy komenda zainicjonowała założenie bibljoteki i czytelni, to strzelcy sami chętnie składali własne książki, aby koledzy mieli co czytać i początkowo z kilkunastutomowego zbioru dziś zebrano już sporą ilość książek, które są przez łaknących czytania rozchwytywane.

LIDA. Okres zimowy poświęcony wyłącznie organizowaniu stowarzyszeń wojsk.-wychow. wykazał poważne rezultaty, dowodem czego jest utworzenie oddziałów Związku Strzeleckiego w Raduniu i w Naczy.

By móc zacząć normalne wyszkolenie wojskowe w powstałych już oddziałach, zreorganizował ofic. instr., por. Ankiewicz, oddział w Ejszyszkach, który prowadzi intensywną pracę kult.-oświat. — Próba zorganizowania Zw. Strz. w Bieniakoniach, dzięki obojętności miejscowej, ludności nie dała spodziewanego wyniku. Na terenie P.K.U. Lida istnieje kilka oddziałów Zw. Strz. dobrze się rozwijających i dających rękojmię szczerze ideowej pracy na czas dłuższy. — Do tych należą oddz.: w Lidzie, Ejszyszkach, Raduniu, Naczy, Różance (osadnicy), Iszczolnie. W powiecie Stołpeckim działają oddz.: w Stołpcach, Nowym Świerzniu (w stadjum organizacji) i Zw. Bezp. Kraju w Rakowie na pograniczu wschodniem.

Rezultaty wyszkolenia wojskowego o tyle nie dały pożądanych wyników, ponieważ kierownicy stowarzyszeń wymawiali się nieodpowiednią porą do ćwiczeń z powodu zimna.

Naogół praca na tej niwie jest mozolną, a trudności napotykane na tej drodze pokonuje się dopiero po pewnym nieraz dłuższym czasie.

Z chwilą powołania na ćwiczenia rezerwistów (rocznika 1897), zauważa się liczny napływ członków do „Strzelca", a powołani ubolewają nad tem, że nie zapisali się wcześniej, by móc otrzymać świadectwo przysposobienia wojskowego I stopnia,—oczywiście zapóźno.

To dało impuls do żywszego interesowania się ogółu stowarzyszeniami typu wojskowego.

Wiosna daje szerokie widoki uruchomienia sportu i gimnastyki, odbywania podstawowych elementów wyszkolenia wojskowego, słowem zaczyna się ruch.

Po przełamaniu niektórych trudności przy uruchomieniu hufca szkolnego tut. gimnazjum, wyborze komendanta i ustaleniu porządku ćwiczeń, utworzono dwa plutony w sile 52 uczni.

Uczestnicy hufca odbywają ćwiczenia dwa razy w tygodniu po dwie godziny. Zaciąg do hufca odbył się dobrowolnie, uczniowie otrzymują wyszkolenie wojskowe, bowiem 73 uczni uczęszcza na kurs jazdy konnej, na którym ćwiczenia prowadzone są już trzeci tydzień po cztery godziny tygodniowo.

Ćwiczenia w hufcu odbywają się w myśl nadesłanego programu. Związek Strzelecki rozwinął szeroką akcję kult.-oświatową.

W dniu 1-go marca odegrał sztukę Dominika „W górę serca" dla wojskowych garnizonu Lidy. W dniu 3 marca powtórzył tę rzecz dla miejscowego społeczeństwa, zyskując wiele uznania i żywe zainteresowanie. Gra artystów wykazała u amatorów dużo znajomości sceny i da niezawodnie impuls do dalszej pracy w tym kierunku.

Inicjatorom tego kierunku pracy należy się rzetelne uznanie.— Wydatnej pomocy w przeprowadzeniu tych pięknych poczynań udzielił p. major Rymkiewicz, D-ca 77 p. p.

Oficer instrukcyjny zwrócił się do sejmiku powiatowego z prośbą o zorganizowanie na najbliższem posiedzeniu Rady Wychowania Fizycznego, mając zapewnione poparcie K-mdta Obwodu Związku Strzeleckiego. Lida kpt. Zielan-Zielińskiego.

Z życia Organizacji.

WARSZAWA — DYNGUS STRZELECKI. Dawno się strzelcy warszawscy tak serdecznie nie śmiali, jak dn. 7 b. m., gdy z inicjatywy Zarządu Obwodu Warszawa-Wielka zebrali się w sali Tow. Hygienicznego na „Dyngusie strzeleckim“. Ob. A. Zelwerowicz, sam wielkiej miary artysta, wie dobrze, iż przy pomocy żywego słowa i teatru najłatwiej uspołecznić masy, więc korzysta z każdej okazji, aby to przekonanie urzeczywistnić praktycznie. „Dyngus“ dał ku temu sposobność, a entuzjazm w pracy pozwolił ob. Zelwerowiczowi na zorganizowanie wieczoru, którego wrażenia tkwić będą żywo w pamięci strzelców. Artystki i artyści, którzy bezinteresownie oddają swój talent i czas na rzecz uspołecznienia braci strzeleckiej, zasługują na zaszczytne uznanie. Oceniają to w wysokim stopniu sami strzelcy, to też rzadko kiedy widzieć można tak wdzięczne audytorjum, jak to miało miejsce ubiegłej soboty. Program wieczoru był starannie ułożony, a wykonawcy—pierwszorzędni. Żałować tylko należy, że „O obycajach Wielganocnych w dawnej Polsce“ nie mówił p. L. Schiller, był to bowiem bardzo ciekawy punkt programu. Na inne punkty złożyły się następujące rzeczy: 1) „Symon orator powi, co wi — Al. Zelwerowicz, 2) Gawędy babskie—Marja Gorczyńska, 3) Wicuś Zuch, chłop morowy ma głos — Małkowski, 4) Piosenki wioskowe wyświrki—Rentgen, 5) Jagusia Owcarzówna cosi powi — Janina Ordężanka, 6) Waluś Miętus o weselisku i o grajku gwarzący — Marjusz Maszyński. Artyści sięgnęli do skarbnicy gawęd ludowych i repertuaru popularnego—więc strzelcy i ich najbliżsi bawili się doskonale.

O wykonawcach wystarczy powiedzieć krótko: niepodzielnie zawładnęli audytorjum. To też żywo artystów oklaskiwano: Zelwerowicza, którego nazwisko mówi samo za siebie, uroczą, a w stroju ludowym przemile wyglądającą p. M. Gorczyńską, artystkę, rokującą duże nadzieje, jako rzetelny talent, p. Małkowskiego, znanego humorystę, na sam widok którego strzelcy wybuchali śmiechem, p. Rentgena z jego nieodstępną współtowarzyszką życia—gitarą, którego pieśni ludowe przyswajają sobie strzelcy, jako „pieśni Rentgena“; p. Janinę Ordężankę, której wiersze nastrojowe znalazły szczególne uznanie, no i M. Maszyńskiego, który jak zwykle był doskonały.

Więcej takich miłych wieczorów! Czekamy na urzeczywistnienie zapowiedzi ob. Zelwerowicza, że wkrótce znów się zobaczymy. Czekamy, a za dotychczasowe wysiłki Cześć!

Zet.

KRAKÓW. Zarząd i Komenda Okręgu mogą poszczycić się poważnemi rezultatami pracy. W ostatnich czasach powstały nowe oddziały: w obwodzie Kraków-miasto: oddział im. B. Limanowskiego; w Ob. Kraków-Powiat: Bochnia, Wieliczka, Raciborski, Szczakowa, Siercze, Wiśnicz Nowy,—wszystkie te oddziały wykazały duży zapał do pracy i pewną przedsiębiorczość. W Obw. Miechów powstały oddziały: Książ Wielki, Prandocin — Borek i Węzerów. W trakcie organizacji są oddziały: w Myślenicach, Rzęmiędzicach, w Dziedzicznej, Czechowicach, Haźlach i Goleszowie, Obwód Śląsk Cieszyński, dalej powstałe tam oddziały: Cieszyn i małe Konrzyce. Tymczasowe władze Obwodu z siedzibą w Cieszynie podjęły intensywną pracę, zmierzającą do zorganizowania prac w Obwodzie. Na przeszkodzie w pracy Okręgu Kraków stoją charakterystyczne dla całej Organizacji przeszkody, (jak np. brak funduszów), które niewątpliwie, dzięki niestrudzonej pracy Okręgu, dadzą się usunąć.

PRZEMYŚL. Jakkolwiek Okręg ma utrudnioną pracę, gdyż nie posiada lokalu, to je-

dnak poszczycić się może pokaźnemi rezultatami. Okręg ogółem liczy 26 oddziałów i blisko 1,500 członków, z czego połowa czynnych. Oddział kobiet w Przemyślu zorganizował kursa gospodarcze, na które zapisało się 14 czł. We wszystkich oddziałach raz na tydzień urządzane są odczyty z historji polskiej i ideologji strzeleckiej.

KIELCE. Obwód Kielce wysłał 27 strzelców ns kurs instruktorski przy D. O. K. Przemyśl. Dzięki inicjatywie Zarządu, na czele którego stoi ob. Ignacy Miciński, urządzono szereg odczytów popularnycych dla strzelców i zaproszonych osób. Odbyło się 7 takich odczytów. Sekcja dramatyczna urządziła już jedno przedstawienie i organizuje drugie. W Okręgu Kieleckim najlepiej pracuje Obw. Jędrzejów, na czele którego stoi ob. K. Niemiec. Obwód liczy 7 oddziałów, przeszło 300 członków, oraz odbył 14 cwiczeń wojskowych i 10 wykładów wojskowych.

LUBLIN. Ze sprawozdania Zarządu Okręgu Lubelskiego wynika, że w okresie od dn. 15.10.1922 r. do 1.3 1923 r. zorganizowano 23 nowe oddziały i 8 punktów org. Przybyło członków czynnych do 500, biernych 310— razem więc około 800 członków. Na kurs przysposobienia rezerw w Lublinie zgłosiło się przeszło 100 strzelców z różnych oddziałów Okręgu. W 20 oddziałach zorganizowano kursa wieczorowe dla analfabetów, 43 oddziały posiadają sekcje teatralne, które dały szereg przedstawień amatorskich.

W tym okresie sprawozdawczym odbyły się następujące ćwiczenia wojskowe: w Obwodzie Lubelskim 34 ćwiczenia wojskowe i 29 wykładów wojskowych; w Obwodzie Hrubieszowskim 34 ćwiczenia wojskowe i 15 wykładów; w Obwodzie Lubartowskim 28 ćwiczeń wojskowych i 16 wykładów; w Obwodzie Krasnostawskim 17 ćwiczeń wojskowych (tylko w ciągu miesiąca); w Obwodzie Janowskim 10 ćwiczeń wojskowych i 4 wykłady.

Prace w Okręgu posuwają się stale naprzód, dzięki wytężonej pracy poszczególnych jednostek i ogniw organizacyjnych.

ŁÓDŹ. Praca w Okręgu Łódzkim jeszcze nie stoi na właściwym poziomie rozwoju. Najlepsze wyniki pracy daje Obwód Sieradzki, który liczy 17 oddziałów i przeszło 500 członków. Oddziały: Błota, Kuśnierz, Błońsko, Klonowa, Krzaki i Leliwa—posiadają bibljoteki. Dzięki udziałowi w pracy nauczycielstwa w niektórych odziałach, jak np. „Pyszków“ stale czyni ona postępy. Inne obwody, jak Pabjanice, Częstochowa, Skierniewice i Wieluń, prowadzą ćwiczenia, wykłady wojskowe oraz pracę kulturalną - oświatową. Niewątpliwie wytrwała praca Zarządu i Komendy Okręgu musi wydać pożądane rezultaty.

KALISZ. Na terenie Kalisza zorganizowano w początkach r. b. pięć oddziałów złożonych z byłych wojskowych i młodzieży rzemieślniczej. Zorganizowano czytelnię oraz oddział propagandy. Komenda Podokręgu wysłała z oddziałów prowincjonalnych 23 strzelców na kurs instruktorski do Krotoszyna. Podokręg liczy około 1000 członków, odbył 32 ćwiczeń wojskowych i przeprowadził 6 wykładów wojskowych. Komendantem Podokręgu jest ob. Wilczyński.

Z UNIEJOWA. Tutejszy oddział Związku Strzeleckiego, dzięki ofiarnej pracy ob. ob. Nowaka i Podgórskiego rozwija się bardzo dobrze, przezwyciężając trudności stawiane im przez odłam naszego maleńkiego społeczeństwa, nie widzącego nic poza niemądrą politykomanją i partyjnictwem.

I oto miesięczne raporty wykazyją stałe zwiększanie się liczby członków, tak czynnych jak i wspierających, a nawet nasze piękne panie zaczynają przekonywać się do Strzelca i wstępują w jego szeregi. Dzięki pomocy miejscowego nauczycielstwa i inteligencji praca kulturalno-oświatowa idzie równomiernie z szerzeniem wiedzy wojskowej.

Ostatnio zorganizowano uroczysty wieczór ku uczczeniu Imienin Pierwszego Strzelca— Marszałka Józefa Piłsudskiego, na którym wygłosił odczyt nasz ref. kul.-oświatowy prof. W. Witkowski.

Stosunek z miejscowym harcerstwem jest bardzo dobry i słusznie zupełnie służymy jednemu celowi wychowywaniu przyszłych Obywateli—żołnierzy. Jak i po 'innych miejscowościach tak i u nas zgodnie z rozkazem D.O.K. 7. dn. 25 marca odbyła się „zbiórka alarmowa” na którą stawili się miejscowi harcerze i wszyscy obecni w tym dniu w Uniejowie strzelcy.

MŁAWA. Dn. 25. 3. 23. Komendant Okręgu Warszawskiego odbył inspekcję Oddziału Mława. Oddział ten, istniejący od lu-

tego b. r. ma wszelkie warunki rozwoju i możliwości rozszerzenia pracy swej na terytorjum powiatu.

BRZEŚĆ N/BUGIEM. Zarząd Okręgu zakupił 2 łodzie spacerowe, które dn. 1.IV. b. r. zostaną spuszczone na wodę. Zgodnie z decyzją Zarządu Okręgu czysty zysk z przedsiębiorstwa przeznaczony będzie na zakup przyborów sportowego.

GRODNO. Dnia 2 II r. b. odbyło się zebranie miejsowego oddziału Zw. Strzeleckiego. Wybrano nowy Zarząd w składzie: pp. Stawicki (prezes), Skowroński, Hejman i pani Chorbaczewska.

Komenda Oddziału spoczywa w rękach p. Kępy, oficera rezerwy. Z początkiem marca rozpoczną się normalne zajęcia.

ś. p.

MARJAN CZAPKIEWICZ

członek Związku Strzeleckiego Obwodu Chrzanowskiego, uczestnik bojów I. Brygady Legjonów Polskich, podoficer 24 p. p. W.P., zginął dnia 11 czerwca 1921 roku w bitwie pod Zembowicami pow. Lublinieckiego, jako kapral 4 kompanji I-go Bataljonu Strzelców 9 Lubliniecko-Opolskiego pułku piechoty Górnośląskich Wojsk Powstańczych. Zwłoki Jego pozostały za kordonem niemieckim. Cześć jego pamięci!

Wiadomości różne.

W PRZEDEDNIU WIELKIEGO ŚWIĘTA.

Rocznica uchwalenia konstytucji 3-go maja będzie w tym roku niezwykle uroczyście obchodzona. W dniu tym w Warszawie nastąpi odsłonięcie pomnika ks. Józefa Poniatowskiego, na którą to uroczystość przybędzie marszałek Foch, aby w imieniu Francji oddać hołd temu, któremu Bóg powierzył honor Polaków w okresie wielkich zmagań się o byt ujarzmionych ludów. W uroczystości tej weźmie udział wojsko i całe społeczeństwo polskie, wśród których jest wielki kult dla bohatera z pod sztandarów Napoleona i tego, co na zroszonych krwią polach Francji skruszył militarną potęgę Niemiec, przez co umożliwił niepodległy byt narodom dotychczas ujarzmionym. W uroczystości tej winien godnie wziąść również udział Związek Strzelecki. Zarząd Główny na plenarnym posiedzeniu swym dn. 8 b. m. uchwalił wezwać władze okręgów, obwodów i oddziałów, aby w dniu tym wysłały delegacje do Warszawy, niewątpliwie zaś obwód Warszawa-miasto dołoży starań, aby udział Związku Strzeleckiego w obchodzie wypadł okazale. Poza tą uroczystością w oddziałach winny być urządzone pogawędki, poświęcone tej rocznicy i bohaterowi z pod Raszyna. *Z.*

ŻYWE POMNIKI.

Święto wiosny.. Wszystko budzi się do życia, lecz wielu z pośród nas na rozkaz wyższy stanęło do apelu przed obliczem Stwórcy. Wielu naszych najbliższych nie doczekało pierwszej wiosny w niepodległej Polsce, nie doczekało wiosny naszych dni... Czcząc pamięć bohaterów, wracamy myślą ku nim, staramy się być w czynach podobni do nich... Naród bohaterski nie ginie! Młodzież włoska powzięła piękną myśl uczczenia pamięci poległych. Oto całe wsie wysadzają drogi drzewkami, którym nadają imiona poległych bohaterów. Poszum drzew tych niesie żywym słowa wezwania: „wytrwajcie aż do końca w służbie Ojczyźnie“. Myśl ta winna znaleźć w Strzelcu godne naśladownictwo. Liczne oddziały strzeleckie, rozsiane na całym obszarze Rzeczypospolitej, winny wziąć na siebie inicjatywę zrealizowania jej.

W każdej wiosce, czcząc pamięć zmarłych, stawiajcie im żywe pomniki. *El.*

KTO PÓJDZIE ZA ICH PRZYKŁADEM?

Członkowie oddziału Zw. Strzeleckiego w Bielnicach, Obwodu Kieleckiego, zasadzili wzdłuż szosy koło Bielin przeszło 400 drzewek na odległości 4 klm.

Czas uiścić prenumeratę zaległą oraz za kwartał II roku bieżącego, bezpośrednio w Administracji, bądź też przy pomocy P. K. O., konto № 3944.

Dział sportowy.

LEKKA ATLETYKA I STOSUNEK JEJ DO INNYCH GAŁĘZI SPORTU.

Ze wsystkich gałęzi sportu, które służą rozwojowi zdrowia, siły i tężyzny, najwyżej stoi lekka-atletyka. Pociąg do zajmowania się lekką-atletyką będzie zupełnie zrozumiałym, gdy wyjaśnimy istotę tego sportu i stosunek jego do innych gałęzi ćwiczeń fizycznych. Lekka atletyka, obecnie gorliwie uprawiona, odżyła z koncem XIX stulecia, kiedy to dzięki inicjatywie znanego działacza na polu sportowem, barona Cubertina, odnowiono gry olimpijskie. Jeżeli przyjrzyć się posągom greckich olimpijczyków, rzucających dyskiem bądź biegaczy, to w pierwszym rzędzie uderza harmonja w rozwoju wszystkich części ciała, połączona ze siłą. Znany ze swej szybkości w biegu bohater starej Grecji, Achilles, był wielbiony przez tłumy. Na olimpijskich igrzyskach pierwszą nagrodę otrzymywał zwycięzca w biegu. Będzie to zrozumiałem, jeśli weźmie się pod uwagę, że do biegu konieczną jest rzeczą rozwinięte serce i płuca, co się osiąga racjonalnemi ćwiczeniami. A zdrowe serce i dobre płuca, to wszystko dla ludzkiego organizmu.

Wszystkie ćwiczenia, uprawiane dla rozwoju serca i płuc, współdziałają dla harmonijnego rozwoju reszty organów i części ciała. Dla przykładu weźmy rzut dyskiem. Ćwiczenie to wymaga pracy muskułów całego ciała, bez użycia siły, gdyż dysk nie jest ciężkim. Nie należy sądzić, że przy rzucie dyskiem wszystko zależy od siły jednej ręki. Nie, dobry rzut zależy od skordynowania wszystkich ruchów ciała, skierowanych ku spotęgowaniu ostatniego ruchu, a mianowicie rzutu.

Prócz licznych skoków i rzutów, jak kulą, młotem i oszczepem, praktykują się w lekkiej atletyce, przeważnie biegi na różne dystanse, począwszy od 60 m, a skończywszy na biegu maratońskim, którego długość wynosi 40.200 metrów.

Wydawałoby się dziwnem uczyć człowieka biegać, jakgdyby sam tego nie potrafił. Faktycznie jednak ludzie biegają gorzej i z mniejszą wydajnością, niż na to pozwalają dane natury.

Lekka-atletyka ma za zadanie rozwinąć przy pomocy ćwiczeń technikę ruchu do możliwie największej perfekcji. Proces ćwiczeń, trening robią człowieka lekkoatletką, to jest zręcznym, wytrzymałym i zdrowym.

Porównując lekko-atletykę z innemi gałęziami sportu, zauważymy dobitniej jej wyższość nad niemi. Weźmy dla przykładu piłkę nożną, tak bardzo rozwiniętą u nas w Polsce. Jako gra jest piłka nożna bardzo przyjemną, ale dla osób fizycznie już rozwinętych. Piłka nożna nie może być jednak środkiem dla racjonalnego rozwoju organizmu. Rozstrojenie funkcji serca jest zwykłem zjawiskiem współmiernem z uprawianiem tej gry.

Jeżeli zatem celem ćwiczeń cielesnych jest zdrowie i rozwój, to najlepszym środkiem do tego jest lekka-atletyka, która szturmem zdobywa sobie należny jej mir wśród innych sportów i która zaczyna wkoło siebie skupiać coraz większe rzesze zwolenników. *T.*

PIERWSZY WSZECHPOLSKI KONGRES SPORTOWY W WARSZAWIE.

W dniu 7 i 8 b. m. odbyły się obrady I Wszechpolskiego Kongresu Sportowego, w których z ramienia Zarządu Głównego Związku Strzeleckiego wzięli udział ob. ob. inż. Ponikiewski, Florek, J. Wądołkowski i red. Zarzycki. Obrady Kongresu poprzedziło otwarcie starannie zorganizowanej Wystawy Sportowej, w której Związek Strzelecki również wziął udział. Zanim omówimy rzeczowo referaty i wyniki obrad Kongresu, podajemy poniżej ważniejsze wnioski i uchwały komisji postulatowej, zapadłe na plenum. Brzmią one:

„Polski kongres sportowy, zwołany w Warszawie w r. 1923, uważa za podstawowe warunki rozwoju sportu wypełnienie następujących postulatów:

1) Odłączenie ustawodawcze kwestji wychowania fizycznego od sprawy o przysposobieniu do obrony Rzeczypospolitej. Wniesienie w jak najkrótszym czasie do Sejmu ogólnego projektu ustawy o wychowaniu fizycznem, opierając się na podobnych projektach w innych państwach.

2) Uzupełnienie Rady wychowania fizycznego większą liczbą reprezentantów naczelnych władz sportowych z głosem stanowczym w kwestjach spornych.

3) Organizację specjalnego wydziału dla spraw sportu przy jednym z ministerstw, okre-

ślenie ustawodawcze jego zakresu działania, wyposażenie go w środki finansowe i określenie ustroju i zakresu działania jego ciał doradczych przy udziale delegatów instytucji sportowych.

4) Udzielenie zniżek kolejowych dla uczestników zawodów sportowych jak i delegatów zjazdów sportowych, organizacyjnych, oraz dla transportu koniecznego inwentarza sportowego.

5) Ujednostajnienie gminnych opłat od widowisk sportowych oraz obracanie dochodu z tego źródła na cele wychowania fizycznego i sportu.

6) Popieranie rozwoju przemysłu sportowego oraz ulgi cłowe dla niezbędnych przedmiotów sportowych, sprowadzanych z zagranicy.

7) Ustawodawcze unormowanie budowy boisk i urządzeń sportowych wedle gęstości zaludnienia danej miejscowości oraz pomocy finansowej państwa i samorządu w ich budowie w formie pożyczek długoterminowych.

8) Wybudowanie przynajmniej po jednym w Polsce wzorowem reprezentacyjnem urządzeniu dla każdego działu sportu (stadjon reprezentacyjny, pływalnia letnia i zimowa, hala gimnastyczna, tor wioślarski, sala szermierska i t. d.).

9) Ustanowienie państwowych nagród honorowych, wędrownych dla zawodów o mistrzostwo państwowe w każdej dziedzinie sportu.

10) Propaganda sportu wśród robotników i młodzieży wiejskiej i pomoc dla ich organizacji sportowych.

11) Zaopiekowanie się budzącym się ruchem sportowym wśród kobiet i pomoc w jego organizacji

12) Zainteresowanie i pomoc polskich placówek dyplomatycznych za granicą w nawiązaniu kontaktu z instytucjami sportowemi innych państw i zainteresowanie tych placówek ruchem sportowym w Polsce i ekspedycjami naszemi na zawody międzynarodowe.

13) Wydatne powiększenie budżetu na cele sportowe w Polsce, a mianowicie budowę stadjonu reprezentacyjnego i innych urządzeń, sprowadzanie instruktorów oraz urządzanie kursów instruktorskich, wydawanie podręczników i regulaminów szkolenia i wyposażenia nauczycieli gimnastyki i sportu, administrację naczelnych władz sportowych, umożliwienie godnej reprezentacji Polski na zawodach międzynarodowych, zwłaszcza na igrzyskach olimpijskich.

14) Udzielanie pożyczek długoterminowych przez P. K. K. P. klubom i towarzystwom sportowym na budowę urządzeń sportowych.

15) Pozwolenie na urządzenie loterji sportowej na cele ekspedycji olimpijskiej.

16) Przy rozdziale subwencji państwowych oraz udzielaniu pożyczek na cele sportu winny władze państwowe zasięgać opinji Związku Polskich Związków Sportowych.

17) Urządzanie z okazji wystaw, targów i zjazdów międzynarodowych w centrach przemysłowych, handlowych i miejscowościach klimatycznych igrzysk sportowych podobnie, jak to ma miejsce zagranicą.

18) Wpływanie na młodzież zrzeszoną w związkach sportowych, by hołdowała zasadom abstynencji od napojów alkoholowych, a w szczególności unikanie łączenia z uroczystościami sportowemi bankietów, na których nadużywa się napojów alkoholowych.

Nakoniec przyjęto poza wnioskami komisji następujące wnioski: Pierwszy kongres sportowy uważa za niezbędne, aby rząd polski poparł moralnie i finansowo pracę Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich w celu godnego wystąpienia naszej reprezentacji sportowej na Olimpiadzie w Paryżu w roku 1924.

Wykonanie uchwał pierwszego polskiego kongresu sportowego polecono Zarządowi Związku Polskich Związków Sportowych.

I-y Kongres sportowy obradował pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu Osieckiego, który po wyczerpaniu porządku dziennego zamknął posiedzenie, wyrażając nadzieję, że pierwszy ogólno-polski Kongres sportowy będzie fundamentem dla przyszłej pracy na polu wychowania sportowego narodu.

BIEG „KURJERA POLSKIEGO".

W niedzielę dn. 8 kwietnia b. r. odbył się bieg okrężny „Kurjera Polskiego", rozegrany na ulicach miasta Warszawy. Bieg ten, rozpoczynający tegoroczny sezon lekkoatletyczny, wykazał znaszne postępy w rozwoju naszego sportu. Pomimo bardzo silnego wiatru i przenikliwego zimna, co nie mogło dodatnio wpłynąć na wyniki biegu przez pierwszego przerywającego taśmę, został jednak ustanowio-

ny czas o 23 sekundy lepszy od zeszłorocznego. Również forma wszystkich prawie zawodników z małymi wyjątkami była zupełnie dobra.

Pierwsze miejsce zajął szeregowiec 60 p.p. Woltersdorf, który przebiegł dystans 6400 metrów w czasie 22 m. 5,3 sek., drugie miejsce w czasie o 3 sekundy gorszym podoficer tego samego pułku Kosicki. Trzeci przybył do do mety Waligórski (podoficerska okręgowa szkoła gimnastyczna w Inowrocławiu), czwarty Kostecki z Łodzi, piąty Ziffer, szósty z warszawskiej „Legji“ kpt. Kurleto. W biegu brał również udział Komendat Obwodu Związku Strzeleckiego, ob. A. Miłobędzki.

Wyniki naogół mało spodziewane. Zwycięstwo Woltersdorfa i Kosickiego, zejście na plan dalszy Ziffera wykazało, że w sporcie jak i na każdym innym polu potrzebna jest stała i poważna praca dla osiągnięcia lepszych wyników. Tym razem armja dowiodła, że ta poważna praca w jej łonie istnieje.

Sport w Strzelcu.

KRAKÓW-MIASTO. Oddział Kraków-miasto zorganizował kurs szermierki, na który uczęszcza wielu chętnych strzelców.

N. SĄCZ. Miejscowy oddział Związku Strzeleckiego zorganizował 2 drużyny piłki nożnej, które rozpoczęły już trening, przygotowywując się do współzawodnictwa z innemi drużynami.

PRZEMYŚL. W Okręgu Przemyśl poszczególne oddziały uprawiały z zamiłowaniem sport narciarski i saneczkowy. Sport ten uprawiały oddziały: Przemyśl, Sanok, Turka i Sambor. Oddział Rogoźna zorganizował biegi. W najbliższym czasie rozegrane zostaną zawody piłki nożnej o nagrodę Okręgu.

BRZEŚĆ N/B. Z nadejściem wiosny wzmogła się praca sportowa w oddziałach Związku Strzeleckiego Okręgu Brześć n|B. Dotychczas wiadomo nam jest, iż 11 oddziałów uprawia lekką-atletykę, głównie biegi, skoki w dal i rzuty granatem. Inne 5 oddziałów rozpoczęło trening piłki nożnej. Czekamy na korespondencję do naszego Działu Sportowego.

ŁÓDŹ. Związek Strzelecki w Łodzi rozgrywa pierwszy raz mecz swej drużyny „Strzelec“ z klubem „Orlę“ w dniu 25. kwietnia b. r.

W obwodzie łódzkim Zw. Strzeleckiego od połowy kwietnia rozpoczynają się kursy instruktorskie z zakresu piechoty, broni specjalnej, łączności i obrony przeciwgazowej.

WARSZAWA. Klub Sportowy Zw. Strz. „Warszawa, Strzelec I“ w spotkaniu z klubem klasy B „Placówka“ przegrał w stosunku 4 : 1 w dniu 9. b. m. Gra klubu „Strzelca“ jak na początkującą drużynę dobra, sporo ambicji.

Okręgi Związku Strzeleckiego przystąpiły do zorganizowania okręgowych zawodów strzeleckich. Na połowę sierpnia r. b. proponowane są zawody strzeleckie z całej Rzeczypospolitej o mistrzostwo Związku Strzeleckiego. O ile budowa własnej strzelnicy będzie do tego czasu ukończona — zawody te połączone będą z uroczystością poświęcenia strzelnicy.

Związek Strzelecki rozpoczął starania o zorganizowanie kursu instruktorskiego bokserki. Z napływających zgłoszeń jest nadzieja, że kurs taki pchnie tę dziedzinę sportu w Związku Strzeleckim na poważniejsze tory.

Z Warsz. Tow. Cyklistów.

Ukonstytuował się nowy Zarząd Tow. z Ks. S. Czetwertyńskim na czele. Obowiązki sekretarzy pełnią: p. p. Szmorliński i St. Molicki.

DO KOPIĄCYCH PIŁKĘ!

Redakcja „Strzelca“, pragnąc mieć dokładne odzwierciadlenie życia drużyn piłki nożnej oddziałów Związku Strzeleckiego, rozpisuje niniejszym konkurs:

Każda drużyna, która rozegra w miesiącu kwietniu i maju r. b, mecz piłki nożnej z drużyną innego oddziału lub innego klubu sportowego i nadeśle bezwłocznie sprawozdanie z przebiegu tego meczu (pożądane fotografje) otrzyma 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy marek) na uzupełnienie przyrządów sportowych.

Pieniądze zostaną wypłacone bezzwłocznie.

Redakcja „Strzelca“.

JEDNODNIÓWKA OKRĘGU ŁÓDZKIEGO.

Adm. Strzelca niniejszym podaje do wiadomości, że „Jednodniówka” wydana przez Okr. Łódź z okazji imienin Komendanta, obecnie po wyczerpaniu posiadanego zapasu jest do nabycia tylko w Okręgu Łódź (Sienkiewicza 3).

Dział urzędowy.

ROZKAZ POŻEGNALNY KOMENDANTA GŁÓWNEGO OB. WŁADYSŁAWA MALSKIEGO

OBYWATELE!

Ustępując ze stanowiska Komendanta Głównego Związku Strzeleckiego, wyrazić pragnę przedewszystkiem serdeczną podziękę towarzyszom pracy i Komendantom Okręgów, Obwodów i Oddziałów, którzy w najgorszych warunkach ofiarnie współpracowali ze mną nad rozwojem i wzmocnieniem Organizacji, oraz ugruntowaniem idei strzeleckiej w naszem społeczeństwie.

Dzięki tej ofiarnej i żmudnej pracy kierowników oraz wytrwałości i ukochaniu idei licznej braci strzeleckiej z dumą przyznać sobie musimy, żeśmy dokonali wielkiego dzieła i spełniliśmy w znacznej części swój obowiązek obywatelski.

Przeszkód i trudności wiele jeszcze pokonać musimy—tylko w walce bowiem i trudzie wielkie rodzą się idee i wielkie wartości.

Wszelkie przeciwności złamać można i zwalczyć ukochaniem idei, wytrwałą pracą, obowiązkowością i karnością organizacyjną.

W trudzie codziennym pamiętajmy o tem, że cele Związku i zadania są większe i dłuższe, aniżeli życie nasze—wszystko co czynimy fundamentem być winno rozwoju przyszłego życia polskiego, wolnego wszelkich śladów niewoli i wstecznych idei—fundamentem potęgi Państwa i demokratyzacji społeczeństwa.

Związek Strzelecki nie może byc organizacją bezduszną, militarystyczną, zadanie swoje bowiem tworzenia siły obronnej państwa przez samo społeczeństwo spełnić chcemy nietylko szkoleniem wojskowem, ale i kształceniem i uświadamianiem dusz i umysłów—wychowaniem obywatelskiem i zespoleniem jednostek z państwem, w nierozłącznej całości.

Pamiętajmy, że Polska potrzebuje obywateli odrodzonych duchowo i fizycznie, pracowitych i karnych—ci bowiem tylko zdolni będą podążać drogą postępu, szanować prawa Państwa i jednostki.

Związek Strzelecki musi być jednomyślną rodziną, w której nadewszystko panować ma braterstwo pracy i ducha!

Odchodzac ze stanowiska Komendanta Głównego, nie odchodzę od Was — do kresu życia swego zostanę wiernym idei strzeleckiej i karnym strzelcem, bratem Waszym.

Wzywam Was, byście następcy memu, ob. Kierzkowskiemu, dali też same serdeczne uczucia przyjaźni, braterstwa i zaufania, jakiem mnie darzyliście.

Linja naszego działania pozostanie ta sama—podniesiona tylko być musi karność organizacyjna i wydajność pracy!

Komendant Główny
(—) *W. Malski.*

ZATWIERDZONE ODDZIAŁY.

Zarząd Główny na posiedzeniu w dn. 28.3 b.r. (prot. 166) zatwierdził następujące oddziały Związku Strzeleckiego: Prandocin—Iły, Goleszowo (Cieszyńskie), Sulejowek i Długowola, na posiedzeniu zaś w dniu 4 kwietnia r.b. (prot. 167) oddziały: Adamowo, Krosienka i Jasień.

PLENARNE POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

Dn 8 kwietnia r. b. odbyło się posiedzenie plenarne Zarządu Głównego, w którym, poza delegatami Okręgu Związku Strzeleckiego, wziął udział również delegat Z. B. K. Sprawozdania wykazały stały wzrost pracy w Okręgach. Dokooptowano do Zarządu ob. ob. Fromowicza, jako skarbnika na miejsce ustępującego z tego stanowiska ob. Kuhnkego, oraz ob. Dra Boguckiego i ob. Janiszewskiego, jako zastępców sekretarza. Ob. Kuhnkemu uchwalono wyrazić podziękowanie za pracę w Strzelcu. Na tym zebraniu nastąpił również wybór Komendanta Głównego. Obranym został jednogłośnie major rezer., K. Kierzkowski. Specjalną uchwałę postanowiono wyrazić ustępującemu komendantowi, ob. Wł. Malskiemu, podziękowanie za pracę dotychczasową, pełną zaparcia się siebie i poświęcenia dla idei strzeleckiej. Uchwalono poza tym wezwać Okręgi do przygotowania się do olimpjady w Paryżu w 1924 r. Sprawę zorganizowania „marszu kadrówki“ z okazji rocznicy 6 sierpnia przekazano Okręgowi Krakowskiemu.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Kom. Podokręgu Kalisz. Fotografja: „Sztandar oddz. Uniejowskiego“ nie nadaje się do zrobienia kliszy. Co do fotografji: „Oddział Uniejowski“, to podobna była już reprodukowana raz w „Strzelcu“. Prosimy o fotografję z ćwiczeń, meczów i t. p., ale dobre zdjęcia, aby można było z nich zrobić klisze.

Kom. Obwodu Sambor. Możliwe, że wyzyskamy nadesłany do humoru w „Strzelcu“ rysunek, jakkolwiek jest naśladownictwem. Prosimy o oryginalne oraz odpowiednie zdjęcia z życia strzelców, jak również o korespondencje.

WARUNKI PRENUMERATY: kwartalnie mk. 3000, rocznie mk. 12000.

Redaktor odpowiedzialny: LEONARD ZARZYCKI. Wydawca: TOW. ZWIĄZEK STRZELECKI.

Druk W. Maślankiewicza, Nowogrodzka 17.